WYDZIAŁ
EKONOMICZNO-
-SOCJOLOGICZNY
Uniwersytet Łódzki

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

Dr hab. Tomasz Dorożyński, prof. UŁ
Katedra Ekonomii Międzynarodowej
Instytut Ekonomii
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej pana magistra Dawida Cherubina

pt. *Wpływ czynników geopolitycznych na postrzeganie atrakcyjności lokalizacji zagranicznych inwestycji bezpośrednich*

napisanej pod kierunkiem naukowym pani doktor habilitowanej Katarzyny Mroczek-Dąbrowskiej, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu oraz pani doktor Aleksandry Kani, promotor pomocniczej w tymże postępowaniu

1. Podstawa formalno-prawna przygotowania recenzji

Podstawą prawną sporządzenia recenzji jest ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm). Recenzję przygotowałem w odpowiedzi na pismo pana dra hab. Pawła Marszałka, prof. UEP, przewodniczącego Rady Awansów Naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu z dnia 19 listopada 2025 r. o powołaniu mnie na recenzenta w postępowaniu doktorskim pana magistra Dawida Cherubina (Uchwała Rady Awansów Naukowych UEP nr 55/2025/2026 z dnia 7 listopada 2025 r.).

2. Ogólna ocena rozprawy

Recenzowana rozprawa została napisana w języku polskim. Liczy ona wraz z załącznikami 183 strony (liczba na podstawie spisu treści, niestety wydruk nie zawiera numerów stron). Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii, oraz dwóch załączników (kwestionariusza badania i tabeli wyników walidacji), spisów tabel, rysunków i wykresów.

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

We wprowadzeniu Autor zdefiniował i uzasadnił wybór szczegółowego obszaru badań, sformułował pytania, cele badawcze oraz objaśnił strukturę pracy, metodę i etapy postępowania. Najistotniejszym z naukowego punktu widzenia fragmentem wstępu jest zidentyfikowanie luki badawczej. To ona uzasadnia potrzebę realizacji badania i finalnie przesądza o wartości dodanej pracy naukowej, a zwłaszcza rozprawy awansowej.

Prezentując przejrzyście i spójnie dwa dominujące podejścia teoretyczne do geopolityki, tj. klasyczne i krytyczne, Autor zdefiniował lukę badawczą i jednocześnie wskazał na teoretyczną podbudowę pracy. Doceniam przede wszystkim umiejętność powiązania tej problematyki z umiędzynarodowieniem przedsiębiorstw, atrakcyjnością inwestycyjną państw i regionów oraz przesłankami wyboru lokalizacji przez przedsiębiorstwa międzynarodowe. To interesujące i dotychczas nieczęsto eksplorowane podejście, zwłaszcza przed polskich badaczy. Chociaż sama tematyka dotycząca czynników przesądzających o wyborze lokalizacji nie jest nowa.

W rozdziale pierwszym Doktorant przedstawił ewolucję myśli geopolitycznej, koncentrując się na podejściu klasycznym i krytycznym. Ich porównanie ułatwia odbiór całej pracy i stanowi o jej wartości dodanej. Bardzo doceniam aktualny wymiar rozprawy. Cieszą mnie liczne odwołania do kluczowych wyzwań, które oddziałują na funkcjonowanie przedsiębiorstw w otoczeniu globalnym. Ich dobór, choć subiektywny, z całą pewnością uwzględnia najważniejsze zjawiska oddziałujące na gospodarkę światową. Bezsprzecznie wartościowym poznawczo wątkiem podjętym w tym rozdziale jest *geoekonomia* i jej znaczenie dla umiędzynarodowienia przedsiębiorstw.

Rozdział drugi poświęcony został przesłankom wyboru lokalizacji przez przedsiębiorstwa z udziałem kapitału zagranicznego. W jego pierwszej części Autor odwołuje się do klasycznych i dobrze opisanych z literaturze teorii i koncepcji, np. teoria instytucjonalna czy też eklektyczna teoria produkcji międzynarodowej J.H. Dunninga z dalszymi modyfikacjami. Ich ścisły związek z kolejnymi etapami badania, a zwłaszcza częścią empiryczną uzasadnia potrzebę uwzględnienia tego wątku w pracy. Nie do końca rozumiem dlaczego w tym rozdziale (literaturowo-przeglądowym) uwzględniono punkty dotyczące opisu metody, procedury pozyskania danych oraz analizy bibliograficznej. Z mojej perspektywy cenniejsze byłyby pogłębione rozważania na temat teoretycznych i empirycznych zależności pomiędzy

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

czynnikami geopolitycznych, szerzej instytucjonalnymi, a wyborem lokalizacji w krajach rozwiniętych, doganiających, rozwijających się, etc.

W rozdziale trzecim miałem możliwość zapoznania się z wnikliwą oceną znaczenia i odbioru (percepcji) czynników geopolitycznych w procesie umiędzynarodowienia przedsiębiorstw. Jak już wspomniałem nieczęsto ich pogłębiona analiza w kontekście przesłanek wyboru lokalizacji stanowi przedmiot odrębnych, pogłębionych badań. Cieszy mnie usystematyzowany i logiczny przegląd literatury na temat ośmiu wyselekcjonowanych czynników geopolitycznych w kontekście internacjonalizacji. To tym cenniejsze, że wielu autorów, ekspertów, a nawet badaczy odwołuje się do ich zagregowanej postaci (czynniki instytucjonalne), stosując to pojęcie bez uprzedniego zdefiniowania i głębszego objaśnienia jego istoty. Doceniam również, że Doktorant dostrzega znaczenie identyfikacji i pogłębionej analizy luki badawczej. Dobór metody i próby sprawnie wiążą część literaturową i empiryczną rozprawy.

W ostatnim rozdziale Doktorant zrealizował autorskie badanie empiryczne. Szczegółowo opisał założenia, metodę, sposób pozyskania danych, dobór zmiennych oraz wyniki analiz z zastosowaniem metody wielokryterialnej. Największą wartością dodaną rozdziału jest jednak część, w której Autor zaprezentował wkład pracy, a przede wszystkim jej wyników do badań nad umiędzynarodowieniem przedsiębiorstw. Cieszy mnie również świadomość pana magistra Dawida Cherubina ograniczeń i słabości zastosowanych modeli. To umiejętność, która powinna cechować każdego doświadczonego badacza.

3. Ocena formalna

Warstwa redakcyjna rozprawy nie budzi moich większych zastrzeżeń. Praca została napisana dość poprawną polszczyzną z zachowaniem językowych reguł gramatycznych i stylistycznych, chociaż zdarzyło się kilka błędów. Autor zadbał o wyjaśnienie najważniejszych pojęć w treści pracy. Być może warto było dodać wykaz najczęściej stosowanych skrótów.

Kilkadziesiąt tabel, rysunków i wykresów (dominują te pierwsze) przygotowano zazwyczaj dość starannie ze wskazaniem źródeł. Są one przejrzyste i czytelne. W mojej ocenie poprawnie ilustrują poszczególne etapy badania. Doceniam to, że Autor w treści pracy nie powiela i nie streszcza ich zawartości, ale sprawnie nawiązuje i odwołuje się do danych, zestawień,

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

porównań, koncepcji teoretycznych i pojęć w nich zawartych. Cieszą mnie również krótkie wprowadzenia i podsumowania poszczególnych rozdziałów. Pozwalają zachować płynność narracji.

Mam jednak szereg uwag redakcyjnych, które niestety istotnie obniżają finalny odbiór pracy. Poniżej kilka przykładów.

a) Brakuje numeracji stron w rozprawie doktorskiej.
b) Tytuły rozdziałów i podrozdziałów są nieprecyzyjne, a czasem niepoprawne merytorycznie.
c) Rozdział 1. *Geopolityczne aspekty przedsiębiorstwa* wymaga doprecyzowania (jakie aspekty, czego), np. funkcjonowania / umiędzynarodowienia, etc..
d) Podrozdział 1.5.3 – funkcjonowanie *instytucji* czy organizacji międzynarodowych?
e) Rozdział 2. *Ewolucja teorii lokalizacji* czy teorii internacjonalizacji / ZIB?
f) Podobna uwaga odnosi się do podpunktu 2.1.4 (czy teoria lokalizacji jest częścią teorii ZIB?), - i czy jest jedna teoria lokalizacji, czy też podpunkt powinien być zatytułowany teorie lokalizacji?
g) Podrozdział 2.2. *wybór lokalizacji w dotychczasowych badaniach*, może raczej przegląd badań na temat przesłanek wyboru lokalizacji. Trudno, aby dotyczył on badań „dotychczas" nieopublikowanych.
h) W tym samym punkcie przegląd determinant a nie *determinantów*.
i) Opis metody znajduje się w punkcie 2.3.1, tymczasem rozdział 3 ma podtytuł metodyka badań. Nie znajduje to odzwierciedlania w treści rozdziału.
j) Punkt 3.4.1 (z błędną numeracją) jest zbędny w rozdziale 4, skoro został już wcześniej omówiony w rozdziale 3.
k) W spisie treści brakuje wykazu załączników 1 i 2. Mają one kluczowe znaczenie dla empirycznej części badania.

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

Większej staranności redakcyjnej (a czasem merytorycznej) wymagają również tabele, rysunki i wykresy, np.:

a) W tabeli 1 nie ma nic na temat znaczenia podgrup, chociaż tytuł tabeli na to wskazuje.
b) W tabeli 2 źródło „opracowanie własne" wymaga wskazania na jakiej podstawie opracowano to porównanie (opracowanie własne na podstawie...). Problem ten powtarza się także w innych częściach pracy.
c) W tabeli 3 teorie lokalizacji są zakwalifikowane jako teorie ZIB, to daleko idące i nieuprawnione uproszczenie.
d) Tytuł tabeli 4 jest dla mnie niezrozumiały „obszary zainteresowania ekonomią instytucjonalną" – czyjego zainteresowania?
e) Ponadto podrozdział ten dotyczy teorii instytucjonalnej. Mam wrażenie, że Doktorant zbyt swobodnie żongluje nazwami: ekonomia instytucjonalna i teoria instytucjonalna. Wymaga to wyjaśnienia i doprecyzowania.
f) Struktura tabeli 7 jest niejasna, kategorie bardzo ogólne, zależności nieczytelne.
g) W tabeli 8 raz pojawia się sformułowanie „badacze analizują" a raz „artykuł analizuje". Co gorsze, w innej pozycji „artykuł przeprowadza analizę" oraz „artykuł sugeruje". Zalecałbym zdecydowanie większą staranność językową w pracy awansowej.
h) Forma graficzna rysunku 3 jest dla mnie niejasna. Nie rozumiem w jaki sposób prezentuje on kierunki rozwoju i jakie znaczenie ma wielkość i wzajemne zależności poszczególnych okręgów / elips. Czy ich kształt i wielkość jest przypadkowa?
i) Nieczytelne są również zależności na rysunku 6. Doprecyzowania i jednoznacznego zdefiniowania wymagają niektóre określenia, np. nasila – wzmacnia – napędza – potęguje, czy też uzasadnia – uwierzytelnia.
j) Brakuje konsekwencji w posługiwaniu się skrótem ZIB / BIZ (proponuję pozostać przy pierwszym).

Nie mam zastrzeżeń do bibliografii, która zawiera ponad 300 pozycji naukowych, głównie anglojęzycznych, opublikowanych w prestiżowych czasopismach naukowych oraz przez uznane wydawnictwa. Ich ponumerowanie byłoby pewnym ułatwieniem, także dla recenzenta.

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

Autor umiejętnie wykorzystał dorobek wybitnych ekonomistów i badaczy nauk o zarządzaniu reprezentujących zagraniczne, ale również, co ważne, polskie ośrodki naukowe. Korzystał on z wiarygodnych i rzetelnych baz danych, źródeł internetowych oraz innych raportów i opracowań, które nie mają charakteru naukowego (np. raporty Komisji Europejskiej).

Nie mam również istotnych zastrzeżeń do objętości i struktury pracy. Jak już wspomniałem, dysertacja wraz z załącznikami liczy 183 strony, a właściwa część pracy to ok. 140. To stosunkowo niewiele jak na rozprawę doktorską, ale w mojej ocenie może być uznane za zaletę tej pracy. Doceniam umiejętność syntetycznego i spójnego prezentowania wyników oryginalnego badania własnego, która powinna wyróżniać każdego doświadczonego naukowca. Jednocześnie Doktorant umiejętnie wyważył udział rozważań teoretycznych i empirycznych w pracy, unikając zbędnych powtórzeń, obszernych wątków pobocznych oraz powielania opisów dorobku dobrze ugruntowanego w literaturze przedmiotu.

4. Ocena merytoryczna

Jednym z kluczowych kryteriów oceny pracy doktorskiej jest jej oryginalność i wartość dodana dla nauki. Punktem wyjścia jest zawsze umiejscowienie badania w wybranym nurcie teoretycznym. W tym przypadku praca bez wątpienia wpisuje się w dyscyplinę *ekonomia i finanse*, biorąc pod uwagę podstawy teoretyczne, tematykę oraz metodę badawczą zastosowaną w dysertacji. Pewne jej elementy można również przypisać do dyscypliny nauki o zarządzaniu i jakości, a w zasadzie do badań w obszarze biznesu międzynarodowego. Nie postrzegam tego jednak za wadę. Wręcz przeciwnie. Uważam, że umiejętne nawiązanie do dorobku ekonomii międzynarodowej i biznesu międzynarodowego wzbogaca pracę i wzmacnia zarówno jej wymiar naukowy, jak i praktyczny.

Wybór tematu i jego uzasadnienie poprzez wskazanie luki badawczej na podstawie pogłębionego przeglądu literatury oceniam jednoznacznie pozytywnie. Temat ten jest niezwykle aktualny zwłaszcza w kontekście niepewności, ryzyka i zagrożeń na rynkach. Przedsiębiorstwa międzynarodowe w pierwszej połowie XXI w. muszą sprostać licznym wyzwaniom. Ich lista jest długa. Bez wątpienia należy wskazać m.in. na:

1) Konflikty zbrojne, wojny, pandemie,
2) Ograniczony dostęp do zasobów,

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

3) Zagrożenia dla środowiska przyrodniczego,
4) Zawirowania na rynkach surowców energetycznych,
5) Populizm i radykalizm,
6) Interwencjonizm i powszechne subsydiowanie podmiotów gospodarczych,
7) Zamykanie gospodarek, spowalnianie procesów integracyjnych, protekcjonizm w handlu międzynarodowym,
8) Ograniczenia w międzynarodowym przepływie czynników produkcji,
9) Zaburzenia globalnych łańcuchów dostaw,
10) Deprecjonowanie i kwestionowanie roli organizacji międzynarodowych,
11) oraz niestabilne otoczenie geopolityczne.

Niewątpliwie praca pana magistra Dawida Cherubina może stanowić ważny wkład w lepsze zrozumienie znaczenia czynników geopolitycznych dla podejmowania decyzji o lokalizacji inwestycji, a szerzej związanych z atrakcyjnością inwestycyjną, przyciąganiem i utrzymaniem zagranicznych inwestycji bezpośrednich oraz tworzeniem przyjaznego otoczenia biznesowego.

Temat nie jest nowy. Przez ostatnie trzy, cztery dekady można było odnieść wrażenie, że obszar zagranicznych inwestycji bezpośrednich został już naukowo wyeksploatowany. Przedsiębiorstwa poszukują optymalnych lokalizacji niemal we wszystkich bezpiecznych politycznie i gospodarczo miejscach na świecie. Zarówno rządy, jak i podmioty niższego szczebla mogą konkurować o zagraniczne podmioty, wykorzystując w tym celu różne strategie, w tym ukierunkowane na poprawę atrakcyjności instytucjonalnej i jakości administrowania. Większość rządów aktywnie konkuruje o inwestorów, oferując im na przykład zachęty podatkowe, finansowe, regulacyjne, techniczne i informacyjne. Podobne rozważania dotyczą perspektywy przedsiębiorcy i postrzeganiu zagrożeń przy podejmowaniu decyzji o inwestycji, a następnie o jej lokalizacji.

Stąd ważne czy Autor znalazł przestrzeń do dalszej pogłębionej eksploracji. Kwestia wyboru lokalizacji przez przedsiębiorstwa zagraniczne jest od dawna przedmiotem badań z zakresu ekonomii i zarządzania, w tym ekonomii międzynarodowej i biznesu międzynarodowego. Na przykład Nielsen i in. (2017) przeanalizowali 153 badania dotyczące przesłanek wyboru lokalizacji zagranicznych inwestycji bezpośrednich, opublikowane w renomowanych czasopismach w latach 1976–2015. Okazało się, że większość badaczy skupiła się głównie na

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

związkach między wyborem lokalizacji a konkretnymi cechami gospodarki kraju przyjmującego, takimi jak wielkość rynku krajowego, system podatkowy, infrastruktura, rynek pracy, ale również jakość instytucji.

Jednak napięcia geopolityczne i cele polityki przemysłowej nadal mają znaczący wpływ na globalną politykę inwestycyjną. Ryzyko i niepewność wpływają na inwestycje bardziej niż kiedykolwiek. Jak twierdzą m.in. Kornprobst i Wallace (2025), obecnie obserwujemy tendencję do coraz mniejszego powiązania świata, charakteryzującego się potężnymi państwami narodowymi, podejściem zorientowanym lokalnie i ograniczeniami granicznymi, a nie globalnymi instytucjami, traktatami i swobodnym przepływem czynników produkcji.

Wspomniane powyżej wyzwania i jednocześnie zagrożenia stawiają w nowym świetle badania dotyczące internacjonalizacji przedsiębiorstw, w tym atrakcyjności inwestycyjnej oraz przesłanek wyboru lokalizacji. Paradoksalnie, są one coraz bardziej potrzebne, aby lepiej zrozumieć złożoność otoczenia, w którym działają firmy, zwłaszcza na rynkach międzynarodowych. Stąd temat i zakres badania można uznać za aktualny i wciąż nie do końca poznany. Zwłaszcza, że Doktorant wyodrębnił szczególny obszar badawczy, to znaczy podjął próbę identyfikacji, charakterystyki i oceny znaczenia wybranych czynników geopolitycznych, takich jak dezinformacja, propaganda, sterowanie refleksyjne, i inne, na decyzje przedsiębiorstw międzynarodowych o wyborze lokalizacji.

Jak już wspomniałem mnogość badań w obszarze nauk społecznych nie ułatwia poszukiwania obszarów wymagających eksploracji. Zidentyfikowanie luki badawczej stanowi fundament wartościowych poznawczo badań. W tym przypadku Autorowi udało się taką niszę wskazać i zagospodarować.

Doktorant umiejętnie łączy aspekty naukowe i praktyczne, co jest także cennym walorem pracy, zwłaszcza w odniesieniu do katalogu rekomendacji, które na jej podstawie można i należy sformułować zarówno dla menadżerów i decydentów odpowiedzialnych za napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich. Jeżeli jesteśmy zgodni, że zagraniczne inwestycje bezpośrednie przynoszą więcej korzyści niż strat, to bez wątpienia należy wspierać ich napływ i poprawiać atrakcyjność inwestycyjną. To jednocześnie przestrzeń nie w pełni wykorzystana przez pana magistra Dawida Cherubina.

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

Za podstawę teoretyczną dysertacji Autor przyjął teorie lokalizacji, a następnie starał się je powiązać z wybranymi koncepcjami internacjonalizacji przedsiębiorstw oraz ekonomią instytucjonalną. Moim zdaniem zrobił to dość powierzchownie, podręcznikowo, często nieprecyzyjnie stosując nazwy i pojęcia. Samo badanie w niewielkim stopniu powiązane jest z tymi rozważaniami. Trudno również doszukać się istotnego, nowego wkładu pracy do tych teorii. Natomiast za wartościowy wątek literaturowy uznaję rozważania na temat geopolityki, zwłaszcza w ujęciu krytycznym, który stanowi dobrą bazę do empirycznej części pracy i dalszego wnioskowania. Zabrakło mi natomiast szerszego skonfrontowania wyników badania z pracami innych badaczy. Uważam to za fundament wartościowych poznawczo prac naukowych.

Mam również kilka uwag do celu pracy, pytań badawczych i cezury czasowej badania (hipotezy nie zostały sformułowane):

1) Jednym z celów jest *analiza wybranych czynników geopolitycznych oddziałujących na procesy decyzyjne menedżerów w zakresie lokowania inwestycji*. Analiza to przecież metoda, proces badawczy, a nie cel pracy.
2) Nieprecyzyjne są dla mnie kryteria doboru determinant, tj. *wymiar międzynarodowy* i *komponent psychologiczny*. Czy dezinformacja lub propaganda w wymiarze krajowym lub nawet lokalnym, która jednak dociera do przedsiębiorstw międzynarodowych nie wpływa na ich ocenę atrakcyjności wybranej lokalizacji? W jaki sposób Doktorant zweryfikował kryterium drugie (komponent psychologiczny) dla takich zjawisk jak cyberatak i tzw. kolorowe rewolucje?
3) Pytania badawcze, kluczowe ze względu na (uzasadniony przez Autora) brak hipotez, są mało ambitne poznawczo. Pytanie pierwsze o „konkretne" czynniki, które wpływają na decyzje inwestycyjne menedżerów jest nieprecyzyjne. Po pierwsze nie warto pytać o czynniki „niekonkretne", a po drugie celem pracy nie są decyzje inwestycyjne, a decyzje lokalizacyjne. Ponadto cel ten niewiele różni się od celu trzeciego, tzn. które z nich odgrywają kluczową rolę w postrzeganiu atrakcyjności inwestycyjnej. Bardziej ambitnie, choć wciąż bardzo ogólnie sformułowany został cel drugi.
4) Okres badania jest stosunkowo krótki (od 2021 r. -), jak rozumiem do chwili obecnej. Nie znalazłem w pracy jasnego wyjaśnienia, poza stwierdzeniem, że pozwala

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

uwzględnić wydarzenia o istotnym wpływie na procesy inwestycyjne. Ale przecież dopiero to badanie ma nam dać odpowiedź czy te zjawiska w rzeczywistości były istotne. Ogólnie rzecz biorąc, metoda zastosowana w niniejszej pracy jest odpowiednia, choć niezbyt wyrafinowana. Mam jednak kilka wątpliwości związanych ze sposobem realizacji badania.

1) Nie przekonuje mnie dobór próby na podstawie tzw. kryteriów praktycznych. To znacząco ogranicza możliwość wnioskowania na podstawie badania. Być może warto pokusić się o lepsze uzasadnienie.
2) Jedno z kryteriów doboru ekspertów wymagało co najmniej 15-letniego doświadczenia, aby ocenić zmiany w różnej perspektywie czasowej. Jednocześnie jednak badanie dotyczy jedynie ostatnich 5 lat.
3) Blisko połowa ekspertów reprezentuje jedną branżę (produkcja artykułów spożywczych). To dalece odbiega od struktury gospodarki. Nie znalazłem również informacji o wielkości przedsiębiorstw i innych kluczowych parametrach, które mają wpływ na decyzje o wyborze lokalizacji.
4) Nieprecyzyjne jest dla mnie pytanie dotyczące tego jak wydarzenie geopolityczne może przełożyć się na decyzję o inwestycji w danej lokalizacji. Z badań wiemy, że decyzje te zależą od ogromnej liczby czynników zewnętrznych (atrakcyjność, klimat inwestycyjny, potencjał gospodarki kraju goszczącego) i wewnętrznych (motywy / cechy inwestora / produktu, usługi, etc.). Pewne znaczenie mają również zachęty inwestycyjne (finansowe i pozafinansowe). Tak zwana „dana lokalizacja" to bardzo duże uproszczenie.
5) Czy zastosowanie kwestionariusza elektronicznego w badaniu eksperckim nie jest drogą na skróty? Czy nie należało pokusić się o wywiady pogłębione? Przy stosunkowo mało licznej próbie było to możliwe i w mojej ocenie bardziej wartościowe poznawczo.
6) W jaki sposób dobrano grupę kontrolną w etapie walidacji? Jak rozumiem byli to eksperci, którzy nie uczestniczyli w badaniu właściwym?
7) Implikacje dla wybranych teorii są bardzo powierzchowne, np. paradygmat OLI.
8) Czy stosowane przez Autora pojęcie relacji bezpośrednich i pośrednich (np. punkt 3.4.2) są tożsame z korelacjami bezpośrednimi i pośrednimi (np. punkt 3.4.3)?

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

Podsumowując tę część recenzji chciałbym wskazać, że Doktorant zebrał i przenalizował dość obszerny, oryginalny i wartościowy materiał empiryczny. Co ważniejsze jego źródłem jest autorskie badanie pierwotne. Pewne zastrzeżenia może budzić stopień zaawansowania i opisu części wynikowej badania, stosunkowo niewielka próba i związane z tym ograniczenia we wnioskowaniu na podstawie uzyskanych wyników. Dobrze, że Autor dostrzega te ograniczenia i rozumie ich znaczenie dla interpretacji wyników. To bardzo ważna cecha rzetelnego badacza.

Odchodząc jednak nieco od uwag szczegółowych, chciałbym zadać trzy pytania dotyczące problematyki pracy. Są one następujące:

1) Czy ze względu na perspektywę badania, tj. przedsiębiorstwa działające w Polsce, które zrealizowały inwestycje na rynkach wschodzących, nie należało uwzględnić w badaniu zależności czynników geopolitycznych od motywów podejmowania inwestycji, co najmniej w ujęciu klasycznym, tj. poszukiwania rynków, zasobów, etc.? A także od wybranych charakterystyk przedsiębiorstw?
2) Czy na decyzję o wyborze lokalizacji w przypadku ograniczeń geopolitycznych mogą mieć wpływ zachęty inwestycyjne?
3) Czy czynniki geopolityczne wpływają wyłącznie na decyzję o podjęciu inwestycji w określonej lokalizacji, czy również na jej utrzymanie lub przeniesienie do innej lokalizacji?

5. Podsumowanie

Moja końcowa ocena przedłożonej rozprawy doktorskiej jest pozytywna. Wynika ona z następujących przesłanek:

- Autor rozwiązał oryginalny i aktualny problem badawczy, który polegał na ocenie znaczenia czynników geopolitycznych dla podjęcia decyzji o wyborze lokalizacji dla inwestycji zagranicznej.

- Autor wykazał się dość dobrą znajomością zagadnień teoretycznych poświęconych m.in. umiędzynarodowieniu przedsiębiorstw, zagranicznym inwestycjom bezpośrednim, przesłankom wyboru lokalizacji przed przedsiębiorstwa międzynarodowe, czynnikom instytucjonalnym, jakości rządzenia oraz geopolityce.

Łódź, 24 stycznia 2026 r.

- Autor potwierdził umiejętność samodzielnej pracy badawczej, o czym świadczą m.in. wskazanie luki badawczej na podstawie pogłębionego przeglądu literatury, konceptualizacja badania, właściwy dobór metody, zrealizowanie badania pierwotnego oraz wnioskowanie.

Wszystkie te elementy oceniam pozytywnie, chociaż nie było one pozbawione błędów i niedociągnięć. Wskazane w recenzji uwagi krytyczne mają na celu przede wszystkim zachęcenie Autora do doskonalenia warsztatu badawczego i podnoszenia jakości realizowanych w przyszłości projektów naukowych. Mam również nadzieję, że moje komentarze będą pomocne, jeżeli Doktorant zdecyduje się na publikację pracy w części lub całości. Moją intencją było także uwrażliwienie Autora na większy krytycyzm wobec wyników badań oraz ich teoretycznych i empirycznych ograniczeń. Liczę, że kolejne projekty naukowe pana magistra Dawida Cherubina będzie cechowała większa staranność redakcyjna i precyzja językowa, co ma niebagatelne znaczenie dla odbioru nauki, nie tylko przed recenzentów, ale i szersze grono odbiorców.

Konkludując stwierdzam, że rozprawa pana magistra Dawida Cherubina pt. *Wpływ czynników geopolitycznych na postrzeganie atrakcyjności lokalizacji zagranicznych inwestycji bezpośrednich*, napisana pod kierunkiem naukowym pani dr hab. Katarzyny Mroczek-Dąbrowskiej, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu oraz pani dr Aleksandry Kani, promotor pomocniczej, spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim w obowiązujących przepisach i może stanowić podstawę dalszego postępowania we wszczętym przewodzie doktorskim.

W związku z powyższym rekomenduję Radzie Awansów Naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu dopuszczenie jej do publicznej obrony.